

Portal Województwa Lubuskiego



Samorządy mają plan na przyszłość



Kategoria - Archiwum

Data publikacji -12 czerwca 2019 godz. 17:13

Strategie 2030 - jakie są wyzwania stojące przed miastami i regionami? - na ten temat rozmawiali uczestnicy debaty podsumowującej X Kongres

Regionów. O swoich planach mówili prezydenci: Wrocławia, Inowrocławia, Wałbrzycha i Chełma. - Strategia jest po to, żeby naszym dzieciom i wnukom żyło się lepiej. Kapitalne znaczenie ma przewidywalność, planowanie i konsekwentne wdrażanie wizji. Konieczna jest rzetelna diagnoza i określenie deficytów i potencjałów- mówiła marszałek Elżbieta Anna Polak.

Jako pierwszy swoją wizję rozwoju zaprezentował Wrocław – miasto, które rozwija się niezwykle dynamicznie i jest polskim tygrysem gospodarczym. Jednak władze miasta są świadome deficytów i wyzwań, które przed nimi stoją. – Żeby im sprostać potrzebna jest strategia – mówił wiceprezydent Jakub Mazur. Wrocław ma ambicje i strategię żeby w przyszłości być miastem: pięknym i zasobnym, miastem, które jednoczy oraz inspiruje.

Przed zupełnie innymi wyzwaniami stoją mniejsze miasta. Dlatego ich priorytety znacznie różnią się od tych metropolitalnych. Przykładem takiego miasta jest Wałbrzych, który aby sprostać wyzwaniom wraz ze 106 innymi gminami postanowił realizować wspólną strategię – Sudety 2030. – Jest to idea, która powstała w celu zniwelowania nierównomiernego rozwoju społeczno-gospodarczego w poszczególnych częściach Dolnego Śląska. Dlatego szukamy nowej ścieżki rozwojowej, która pozwoli nadrobić zaległości – mówił prezydent Roman Szełemej.

Z zupełnie innymi wyzwaniami mierzyć się musi także Inowrocław, który chce być miastem przyjaznym, miastem dla każdego. Dlatego stawia także na turystykę, czyste powietrze i smartcity.

Dla prezydenta Chełma najważniejsze jest z kolei zmniejszenie bezrobocia, zatrzymanie depopulacji, wykorzystanie potencjału gospodarczego i turystycznego.

Jednak czy strategię są potrzebne? Po co planować i snuć wizje? - Jak chcemy z miejsca, w którym jesteśmy dojść do lepszego miejsca w przyszłości to strategia jest niezbędna – mówił Aleksander Kutela – Wiceprezes Zarządu Ringier Axel Springer Polska.

- Myślenie strategiczne jest po to, żeby naszym dzieciom i wnukom żyło się lepiej. I tu są te emocje. Ale nie wystarczy mieć cel, trzeba jeszcze wiedzieć jak ten cel osiągnąć – podkreślała marszałek Elżbieta Anna Polak. - W tej chwili w Lubuskiem realizujemy Strategię 2020. Region zrównoważony pod względem terytorialnym i społecznym, region bardziej inteligentny i innowacyjny, region który jest efektywnie zarządzany. Ale już powoli odchodzimy od tych priorytetów. Teraz czas na nowe wyzwania: region bardziej inteligentny, przyjazny środowisku, który łączy, silny społecznie – w tym obszary dedykowane i region bliżej obywateli. To wszystko przewijało się także w prezentowanych przez Państwa strategiach – wyjaśniła.

Bardzo ważne w przygotowaniu strategii jest dobre przygotowanie. - Powinniśmy to przemyśleć. Strategie oczywiście można zmieniać, ale niezbyt często, bo to oznacza, że robimy coś źle. Misja i wizja muszą być ambitne, ale możliwe do

zrealizowania. Niestety często okazuje się, że są nierealistyczne i nie jesteśmy ich w stanie zrealizować. Kolejnym błędem jest brak konsekwencji. Niezwykle ważna jest także spójność we wprowadzaniu strategii we wszystkich obszarach działania – podkreślał Aleksander Kutela. - To musi być spójna polityka. Strategia jest skuteczna, jeżeli mamy plany do realizacji, w różnych obszarach. Trzeba to monitorować i aktualizować, bo zmienia się rzeczywistość – potwierdziła marszałek.

Zaznaczyła jednocześnie, że trzeba pamiętać, że najważniejsze są potrzeby mieszkańców i o tym trzeba pamiętać w pierwszej kolejności. - Nie możemy zgubić swojej tożsamości i głosu mieszkańców. W strategię trzeba wpisać takie działania, które sprawią, że będzie nam się lepiej żyło – zaznaczyła.

Była to jubileuszowa 10. edycja Kongresu Regionów, która w tym roku odbywała się pod hasłem "Więcej za mniej".